

# Szanty, Nowe progi

Pozegnać czas przyjaciół, których w drogę |  
Ostatni wzywa dzwonek.  
Z portowej knajpy ruszać trzeba,  
Wypływać w groźne morze.

Więc pijmy Bracie za tych, co na morzu,  
Niech nam nie braknie grogu,  
By za rok cały wszyscy oni znowu,  
Stanęli w naszym proggu.

Tam gdzie horyzont krąg swój zatacza -  
Ich żagle nikną w dali.  
W portowej knajpie wszyscy inni  
Na dłużej dziś zostali.

Za rokiem rok upływa bez nadziei,  
Że do nas jeszcze wrócą.  
Z portowej knajpy dawno odpłynęli,  
Przy barze cicho, głucho.

Więc pijmy Bracie za tych, co na morzu  
Znaleźli progi nowe,  
Bo wypłyniemy z naszej starej knajpy,  
Kiedyś w tę samą drogę.